

Sygn. akt I ACa 502/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Dagmara Olczak - Dąbrowska

Protokolant: protokolant sądowy Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Instytutu (...). I. M. z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 841/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Instytutu (...) I. M. z siedzibą w W. kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 502/18

UZASADNIENIE

Powód Instytut (...). I. M. z siedzibą w W. pozwem z dnia 23 lipca 2015 r. żądał zasądzenia od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 292.557,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 278.800 złotych od dnia 8 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, od kwoty 13.757,25 od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie od dnia 12 grudnia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. z części nieruchomości gruntowej o nr ewidencyjnym (...) obrębie (...) o powierzchni 425 m⁽²⁾, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...) przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, Wydział VI Ksiąg Wieczystych, jak również kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda Instytutu (...) I. M. z siedzibą w W. kwotę 292 557,25 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

liczonymi od kwoty 278 800 złotych od dnia 8 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 13 757, 25 złotych od dnia 24 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, zasądził także od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29 045 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydanego w sprawie I ACa 1325/13, Sąd Okręgowy ustalił, iż Instytut (...). I. M. w W. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości wraz z budynkami i urządzeniami trwale z gruntem związanymi, nr (...) w obrębie (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...) w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa Wydział VI Ksiąg Wieczystych. Na nieruchomości posadowiona jest stacja przesyłowa „(...)”, która jest ogrodzona i zajmuje łącznie powierzchnię 425 m⁽²⁾. Rozdzielnia została przekazana do majątku Instytutu w styczniu 1960r. Powyższa nieruchomość użytkowana była przez (...) S.A., a następnie od stycznia 2007r. do dnia dzisiejszego przez (...).

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie o sygn. Akt I C 1259/09 zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powoda kwotę 262.598 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości od 14 grudnia 1999 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. oraz kwotę 85.214 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z w/w nieruchomości w okresie od dnia 1 lipca 2007 r. do 11 grudnia 2009 r., natomiast w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił (pkt III wyroku). Ustalenia uczynione przez Sąd Okręgowy zostały podzielone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 17 marca 2014 r. oddalił obie apelacje.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nadal korzysta we wskazywany wyżej sposób z nieruchomości, której użytkownikiem wieczystym jest powód, nie wnosząc z tego tytułu żadnych opłat; sytuacja ta odnosi się w szczególności do okresu objętego żądaniem powództwa wyznaczonego datami 12 grudnia 2009 r. – 31 grudnia 2014 r. Kierując się treścią opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego T. G., Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie tym wartość możliwego do uzyskania przez powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w sposób czyniony przez pozwanego wyniosła 301.735 złotych. Powód wezwał pozwanego do zapłaty tytułem bezumownego korzystania z przedmiotowej nieruchomości w okresie od dnia 12 grudnia 2009 r. do dnia 26 września 2014 r. kwoty 278.800 złotych, zakreślając 7-mio dniowy termin na spełnienie tego obowiązku. Wezwanie to pozwany otrzymał w dniu 31 października 2014 r.

W oparciu o ustalony wyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie miała treść zapadłych uprzednio orzeczeń sądowych i dokonanych na ich potrzeby ustaleń. Sąd Okręgowy uznał, że wprawdzie orzeczenia te odnosiły się do okresu poprzedzającego okres objęty żądaniem w sprawie niniejszej, jednakże stanowią one swoiste prejudykаты. Jeśli bowiem oba składy orzekające zgodnie uznały, iż powód jest legitymowany czynnie, a pozwany nie jest w stanie przeciwstawić mu skutecznego prawa do korzystania nieodpłatnie z przedmiotowego gruntu, to – w sytuacji gdy relacje faktyczne między stronami nie uległy zmianie i pozwany nadal korzysta tak jak korzystał uprzednio z nieruchomości należącej do powoda, nie uiszczając z tego tytułu dobrowolnie żadnych opłat, to uczynione przez sądy kwalifikacje prawne nie straciły na aktualności. Pozwany w celu wykazania, iż faktycznie roszczenie powoda nie powstało winien jako okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy wskazać a następnie udowodnić – fakt, z którego wynikała by zmiana statusu posiadania przedmiotowej części gruntu przez pozwanego. Sąd Okręgowy powtórzył za Sądem Apelacyjnym, iż pozwany i jego poprzednik nie zasiedział służebności przesyłu, a jego posiadanie ma charakter posiadania w złej wierze.

Ponadto pozwany nie wskazał na żadne zdarzenia, które pozwalałyby na odmienne kwalifikowanie charakteru posiadania w okresie aktualnie objętym sporem.

Sąd Okręgowy zauważył przy tym, iż pierwotnie pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionował zasady dochodzonej należności, lecz jedynie wysokość roszczenia – określając je jako wygórowane i nieudowodnione, natomiast w toku dalszego postępowania słuszności swojego stanowiska pozwany upatrywał w treści zapadłych orzeczeń przed Sądem Najwyższym i przedstawionych w nich motywach rozstrzygnięć, w tym uchwały 7 sędziów z dnia 17 maja 2017 r. w sprawie o sygn. III CZP 101/16.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż status pozwanego w niniejszym postępowaniu wynika faktu korzystania nieodpłatnie przez pozwanego z nieruchomości, ustaleń sądów powszechnych dotyczących poprzedzającego okresu korzystania przez pozwanego z nieruchomości oraz braku udowodnienia przez pozwanego, iż opisana sytuacja uległa zmianie, w szczególności braku wykazania, iż przysługuje obecnie skutecznie względem powoda uprawnienie do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie nastąpiła zmiana sytuacji faktycznej a wydanie incydentalnego orzeczenia przez Sąd Najwyższy nie może być zrównane ze zmianą prawa. Pozwany niezasadnie uzurpuje sobie prawo podmiotowe z powołaniem się jedynie na orzeczenia sądu wydane w innej sprawie, bez oparcia w pozytywnym brzemieniu konkretnego przepisu ustawy. Jednocześnie Sąd Okręgowy sprzeciwił się poglądom o możliwości zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu z zaliczeniem okresu władztwa poprzedzającego okres powołania tej instytucji przez ustawodawcę, o istnieniu praw zbliżonych do quasi ciężarów realnych na nieruchomości oraz o istnieniu zobowiązań bezterminowych o charakterze ciągłym, których nie można wypowiedzieć.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż skoro pozwany nie wykazał w toku niniejszego postępowania, iż przysługuje mu uprawnienie do nieodpłatnego korzystania z w/w nieruchomości to roszczenie powoda co do zasady należało uznać za uzasadnione, zważywszy, że pozwany korzysta bez tytułu prawnego z nieruchomości, mając tego pełną świadomość, a zatem cały czas towarzyszy mu zła wiara. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie powoda ma swoje oparcie w przepisie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c., a zatem pozwany jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Ustalenie wysokości należnego powodowi wynagrodzenia wymagało wiedzy specjalnej, dlatego też kwestia ta była przedmiotem opinii właściwego biegłego – zgodnie z postanowieniem dowodowym z dnia 21 marca 2016 r. (k.182).

Ustalając wartość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części w/w nieruchomości za okres objęty żądaniem pozwu tj. za okres od dnia 12 grudnia 2009 do dnia 31 grudnia 2014 r, Sąd Okręgowy oparł się na treści opinii biegłego T. G., który wyliczył je na kwotę 301.735 złotych. Powyższą opinię Sąd uznał za wiarygodną, a próbę jej podważenia przez poznanego za nieskuteczną.

Zasądzając odsetki od kwoty głównej Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 455 k.c.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy nie podzielił go, wskazując, że roszczenie powoda nie może być kwalifikowane jako mające związek z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, a w konsekwencji podlegać 3-letniemu terminowi przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany, który wywiódł od niego apelację, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie art. 233 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych przez niezastosowanie polegające na przyjęciu, że powód może korzystać ze swojego użytkowania wieczystego pomimo iż nabył to użytkowanie wieczyste z koniecznością znoszenia obecności budynku i urządzeń pozwanego, które zostały posadowione przez właściciela gruntu przed oddaniem gruntu powodowi w użytkowanie wieczyste w celu zasilenia powoda oraz innych okolicznych odbiorców,

2/ naruszenie art. 7 k.c. w zw. z art. 225 w zw. z art. 224 par. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany korzysta z nieruchomości powoda w złej wierze pomimo iż pozwany wszedł w posiadanie nieruchomości powoda w dobrej wierze, budynek i urządzenia energetyczne były posadowione przez właściciela nieruchomości Skarb Państwa jeszcze przed oddaniem nieruchomości powodowi w użytkowanie wieczyste,

3/ naruszenie art. 118 k.c. poprzez uznanie, iż roszczenie Powoda nie jest związane z prowadzeniem przez Powoda działalności gospodarczej

4/ naruszenie art. 365 par. 1 k.p.c. poprzez brak dokonania przez Sąd I instancji samodzielnych ustaleń i przyjęcie, iż zapadłe poprzednio orzeczenia pomiędzy powodem a pozwanym stanowią prejudykaty w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty nietrafne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 233 k.c. tym bardziej w powiązaniu z art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, przez niezastosowanie tego przepisu. Już bowiem sama konstrukcja tego zarzutu budzi istotne zastrzeżenia. Przepis art. 233 k.c., niezależnie nawet od rozpatrywanej jednostki redakcyjnej, dotyczy wyłącznie oceny dowodów, która powinna opierać się o wszechstronne rozważenie przez sąd całokształtu materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Prawidłowe postawienie tego zarzutu wymagało zatem od skarżącego, po pierwsze wskazania dowodu, którego zarzut dotyczy, a po drugie wykazania, że ocena zaprezentowana przez Sąd w zakresie wiarygodności i mocy dowodowej uchyla kryteriom wynikającym z tego przepisu lub przynajmniej podjęcia próby podważenia oceny Sądu. Skoro zatem w uzasadnieniu zarzutu pozwany nie zawarł jakiegokolwiek odniesienia do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, brak jest podstaw do uznania tego stanowiska za uzasadnione. Przypomnieć trzeba, że materiał dowodowy niniejszej sprawy ograniczał się do przedłożonych przez strony, niekwestionowanych przez przeciwnika procesowego co do wiarygodności i zgodności z prawdą, dokumentów prywatnych, a także opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego, która nie została skutecznie podważona w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a tym bardziej na obecnym etapie, bowiem skarżący nie zgłosił w tym zakresie żadnych zarzutów.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że z całą pewnością do naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogło dojść poprzez rzekome niezastosowanie przez Sąd Okręgowy powołanego przez skarżącego przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. Należy zauważyć, że przepis ten stanowił podstawę prawną nabycia przez powoda prawa użytkowania wieczystego gruntu, na którym znajduje się przedmiotowa stacja trafo, co zostało prawidłowo uwzględnione w stanie faktycznych ustalonym przez Sąd Okręgowy. Okoliczność przysługiwania powodowi prawa użytkowania wieczystego stanowiła zresztą okoliczność niesporną między stronami, zaś powód z tego właśnie tytułu wywodził swoje roszczenia o zapłatę. Na marginesie można jedynie dodać, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997r. o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, która weszła w życie z 28 lipca 1997r. (DZ.U. z 14.07.1997r. Nr. 75 poz. 467), grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub gminy, znajdujące się w posiadaniu jednostki badawczo-rozwojowej, która w dniu 5 grudnia 1990 r. nie legitymowała się dokumentami o ich przekazaniu wydanymi w formie przewidzianej prawem, i wykorzystywane przez tę jednostkę do celów statutowych, stają się przedmiotem użytkowania wieczystego tej jednostki. Ponadto zgodnie z ust. 2 budynki i urządzenia trwale związane z gruntami, o których mowa w pkt 1, stają się własnością jednostki badawczo-rozwojowej. Nabycie praw, o których mowa w ust. 1, stwierdzał wojewoda w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa albo zarząd gminy w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność gminy. Powyższe decyzje stanowiły podstawę do dokonania wpisu w księdze wieczystej.

Okoliczności związane z przysługiwaniem powodowi prawa użytkowania wieczystego zostały więc prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy w stanie faktycznym przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia, natomiast sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. był nie tylko chybiony, ale przede wszystkim wadliwie postawiony, a w konsekwencji bezskuteczny.

Brak jest także przesłanek do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 365 par. 1 k.p.c.. Skarżący w tym kontekście wskazywał na brak dokonania przez Sąd I instancji samodzielnych ustaleń i nieuprawnione przyjęcie, iż zapadłe

poprzednio orzeczenia pomiędzy powodem a pozwanym stanowią prejudykаты w niniejszej sprawie. Zarzut ten nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd Apelacyjny zgadza się z dominującym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, że związanie stron, o którym mowa w art. 365, polega na związaniu dyspozycją wynikającą z sentencji wyroku, nie zaś treścią jego uzasadnienia. Tym niemniej, związanie sentencją wyroku wymaga dla jego prawidłowej wykładni, uwzględnienia rodzaju roszczenia oraz danego układu stosunków, które stanowiły podstawę wydanego orzeczenia. Innymi słowy, z powagi rzeczy osądzonej korzysta jedynie sentencja wyroku, a jego motywy tylko w takich granicach, w jakich stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia niezbędne do wyjaśnienia jej zakresu. W konsekwencji inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygając w innych sprawach są związane prejudykalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, ale także nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Mając na uwadze powyższe wskazania należało dojść do wniosku, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował normę z art. 365 k.p.c., włączając w podstawę faktyczną rozstrzygnięcia treść prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 maja 2013r., uwzględniającego powództwo Instytutu (...) przeciwko (...) Sp. z o.o. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 14 grudnia 1999r. do 11 grudnia 2009r. Niezależnie od treści wspomnianego wyroku, między stronami niesporna pozostawała okoliczność, iż w okresie dochodzonym niniejszym pozwem, sytuacja faktyczna nie uległa zmianie w stosunku do stanu poprzedniego o tyle, że powód w dalszym ciągu jest użytkownikiem wieczystym gruntu, zaś pozwany korzysta z tego gruntu w zakresie posadowionej na nim stacji (...). Okoliczności tych skarżący nie kwestionuje zresztą także na obecnym etapie postępowania, nie stawiając zarzutów pod kątem dokonanych ustaleń faktycznych. Wbrew stanowisku pozwanego, Sąd Okręgowy, ustalając zarówno stan faktyczny, jak i stan prawny znajdujący zastosowanie do niniejszej sprawy, nie wykroczył poza wynikający z art. 365 k.p.c. zakres związania prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 21 maja 2013r., gdyż czynione w sprawie ustalenia faktyczne, ograniczył do okoliczności istotnych z punktu widzenia dochodzonego roszczenia, w tym treści rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie I C 1259/09 (I ACa 1325/13). Zarzut naruszenia art. 365 k.p.c. nie mógł być więc uznany za usprawiedliwiony.

Ponadto należy podkreślić, że samą zasadę dotyczącą istnienia po stronie pozwanego obowiązku zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, przesądza rozstrzygnięcie zawarte w postępowaniu I C 1259/09, z uwagi na treść art. 366 k.p.c., zgodnie z którym wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2013 r. (IV CSK 62/13, LEX nr 1396775) w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia pieniężnego sąd nie może w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (art. 365 § 2 k.p.c.).

Trzeba także podkreślić, że strona pozwana aż do czasu ostatniej rozprawy przed Sądem Okręgowym w żaden sposób nie negowała zasady swej odpowiedzialności względem powoda, nie zgadzając się wyłącznie z wysokością przysługującej powodowi wierzytelności. Także z załączonej do akt sprawy obszernej korespondencji przedprocesowej wynika, że strony prowadziły zaawansowane negocjacje w celu ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Pozwany zainicjował także postępowanie o zasiedzenie służebności przesyłu, które jednak zakończyło się oddaleniem jego wniosku. Całokształt podjętych przez pozwanego czynności, tak przed, jak i w toku niniejszego postępowania, należy zatem traktować jako uznanie roszczeń powoda co do zasady, co sprawia, że stosownie do reguł wynikających z art. 227 i 229 k.p.c., okolicznością wymagającą udowodnienia w trakcie niniejszego procesu pozostawała jedynie wysokość wynagrodzenia. W tym kontekście złożenie przez powoda pisma procesowego zawierającego odwołanie do orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach, których przedmiotem była kwestia tytułu prawnego przedsiębiorstw przesyłowych do nieruchomości, na których posadowiono urządzenia przesyłowe w okresie obowiązywania jednolitej własności państwowej, nie jest wystarczające do uznania, iż taki tytuł prawny przysługuje także pozwanemu. Strona pozwana nie wykazała bowiem inicjatywy dowodowej i nie przedstawiła

materiału dowodowego lub chociażby wyraźnych twierdzeń, które w razie braku zaprzeczenia ich przez stronę powodową, pozwalałyby na dokonanie niezbędnych ustaleń faktycznych pod kątem istnienia po stronie pozwanego tytułu prawnego do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości w zakresie posiadanej na niej stacji trafo. Ustaleń takich, siłą rzeczy w związku z brzmieniem art. 365 k.p.c., nie można było także dokonywać w oparciu o treść uzasadnień innych sądów powszechnych, w tym sporządzonego w postępowaniu o sygn. I ACa 1325/13, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany nawet nie sformułował jakichkolwiek twierdzeń. Powoływanie się zatem przez skarżącego na treść, skądinąd podzielanej przez skład rozpoznający niniejszą sprawę, uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017r. sygn. III CZP 101/16, trzeba uznać za niewystarczające do uwzględnienia stanowiska pozwanego co do przysługującego mu tytułu prawnego.

Wymaga zaakcentowania, że z punktu widzenia normy określonej w art. 224 k.c., stanowiącej podstawę prawną żądania pozwu, istotne było ustalenie tytułu prawnego powoda jako domagającego się zapłaty użytkownika wieczystego, faktu posiadania nieruchomości przez pozwanego, jego zakresu i czasu, jak również także tytułu prawnego posiadacza do nieodpłatnego władania nieruchomością. O ile pierwsze dwie okoliczności winien wykazać żądający zapłaty powód, o tyle udowodnienie trzeciej z nich, jako zwalniającej od odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, obciążało pozwanego. Zaniechanie inicjatywy dowodowej przez pozwanego, przy konsekwentnie prezentowanym sprzeciwie wyłącznie odnośnie do wysokości roszczenia a nie jego zasady, musiało skutkować uwzględnieniem powództwa, a na obecnym etapie postępowania, oddaleniem apelacji pozwanego. Sąd Okręgowy nie dopuścił się bowiem zarzucanej przez pozwanego obrazy art. 225 w zw. z art. 224 k.c..

Nie można także podzielić podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.c. w zakresie istnienia dobrej wiary, skoro ze stanowiska procesowego, a wcześniej z pism pozwanego poprzedzających proces wynikało, że świadom był braku po swojej stronie tytułu prawnego do nieruchomości w zakresie posiadanej stacji trafo. Wynikające z art. 7 k.c. domniemanie istnienia dobrej wiary, zostało zatem w okolicznościach niniejszej sprawy skutecznie obalone, tym bardziej, biorąc pod uwagę treść prawomocnego wyroku zasądzającego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tej samej stacji za poprzedni 10- letni okres posiadania (od 14 grudnia 1999r. do 11 grudnia 2009r.).

W ostatniej kolejności należy odnieść się do wskazanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 118 k.c. Pozwany argumentował, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu z uwagi na upływ 3-letniego terminu przedawnienia znajdującego zastosowanie do roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. W tej mierze Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo określił charakter roszczenia powoda, nie znajdując przesłanek do zakwalifikowania go jako roszczenia związanego z działalnością gospodarczą. Zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej powstają na skutek zdarzeń prawnych, z reguły czynności prawnych dokonywanych przez przedsiębiorcę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, która charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, powtarzalnością podejmowanych działań, uczestnictwem w obrocie gospodarczym oraz podporządkowaniem regułom gospodarki rynkowej m.in. w celu osiągnięcia zysku, a także działalność, np. spółdzielni mieszkaniowej czy spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej bez zamiaru osiągnięcia zysku, a jedynie w celu uzyskania wpływów na pokrycie prowadzonej działalności, co nie pozbawia przymiotu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 in fine k.c. Jeżeli roszczenia wynikają z czynności podejmowanych w ramach działalności pozbawionej tych cech, nie przedawniają się one według zasad określonych w art. 118 in fine k.c. Biorąc pod uwagę, że powód dochodzi zaspokojenia roszczeń wywodzonych wyłącznie z faktu bezumownego korzystania z nieruchomości przez pozwanego, czyli źródła pozaumownego w oparciu o normę z art. 225 w zw. z art. 224 k.c., to próba kwalifikowania tego rodzaju roszczenia jako związanego z działalnością gospodarczą powoda, jest skazana na niepowodzenie, co zostało słusznie dostrzeżone i wyartykułowane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W świetle powyższego, Sąd Apelacyjny, dzieląc w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmując jej za własne, jak również wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną wyrażoną na gruncie art. 224 k.c. i art. 225 k.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną w oparciu o art. 385 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść art. 98 k.p.c.

Dorota Markiewicz Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Dagmara Olczak-Dąbrowska